

POSTANIE INTERNOWANYCH W UMIERACZ
Sześć razy i obywateli strachu kierujemy do was kolejne po-
stanie zwycięskie. Do Was, Polaków, zwycięzów i wszystkich lu-
dzi dobrej woli, korzystających z obywatelskich swobód i
praw człowieka, słowa solidarności nadziew. Kierujemy do wasze-

tych ludzi pracy, byjących w partynco-policyjne rozdro-
żnych krajach, tak swanego racjonalnego socjalizmu. Pracownicy
wszystkich krajów świata, bądmy solidarni. Moimeli i prawda
Internowani z reg. 31-goko-02prowskiego.

TYGODNIK WOJENNY

NEZZ Solidarności EDYCJA REGION
POMORZE ZACHODNIE



NR
31/32
02-09-82

APEL RKM MAZOWSZE

16-31.08 to ważne i uroczyste daty dla "S" dla Polski, to
drugą rocznicę powstania RKM w Stoczni Gdańskiej i podpisa-
nie porozumienia TKK NSZZ "S" w sprawie, aby w tych dniach Świą-
tek nasz pokazał swoją jedność, siłę i zdecydowanie, aby
wszyscy jego członkowie zbrali się 31.08 na wielkich poko-
jowych manifestacjach. RKM Mazowsze wywa wszystkich związ-
kach 2 rocznicy Sierpnia. Każdy z nas musi zmanifestować,
że "S" żyje, działa, walczy. Każda Komisja Zakładowa, każdy RKM,
każda grupa członków naszego Związku powinny w tych dniach
organizować akcje propagujące cele "S", rozrzucać ulotki, orzy-
wać się do manifestacji 31.08. Przygotowujemy hasła wolność
dla więzionych i internowanych wolność dla Lecha Wałęsy
"Solidarność" jest i będzie niezłomną siłą wojsny-żądany poro-
zumenia. 31.08 wszyscy członkowie "S" uczestniczą w poko-
jowej manifestacji. W Warszawie uroczystości rozpoczyna
się o godz. 16-tej. RKM wyznacza następujące miejsca zbiórek
przed manifestacją: Plac Defilad (Zakłady pracy Urusa, Służba
Plac Łazienkowy (PZO i inne zakłady Pragi Północ), Plac Sela-
nej Strony (zakłady włókna). Szczegółowe instrukcje przebie-
gu manifestacji są opracowane i zostaną podane do wiadomo-
ści w najbliższych dniach. Manifestacja zakończy się o 19-tej.
Na 18-te Komisje Zakładowe zamienia w wybranych kościołach
nasze św. w intencji Ojczyzny i "Solidarności". W innych ośrod-
kach Regionu manifestacje winny się odbyć w centralnych par-
tach miasta. Prowadzą: 31.08, w święto "Solidarności" pokaza-
ć jestość członków Związku, że walczymy o jego istnienie i
cele. 2. Wujak, S. Janak, W. Kulewski, S. Romanowski 5.08.82
Organizatorzy manifestacji 31.08 proszą o niefotografowa-
nie manifestacji i nie brać w sobie aparatów fotograficz-
nych, bowiem: 1. Wymaga to zabrania przez SA całego szeregu do identy-
fikacji manifestantów. 2. Główny, który się nie podporządkuje
tej prośbie strażnik powołany do manifestacji potraktuje jak
agentów SB.
Informujemy, że manifestacja będzie kierowana i osłonięta
przez specjalną grupę, która ma być na miejscu od czasu w obro-
nie tłum w przypadku ataku. Rozszyć o zabranie wszelkich
przedmiotów do przeciwności oszu, w przypadku ataku gaszmi
izwalają. Nie należy trzeć oszu.

INFORMACJE

MARZĄCZKA 11.08. Oamy miesiąc stanu wojennego. Zgodnie z soe-
nają wyrazić nasz protest przeciwko "wroniej okupacji", które
W-wie tego dnia miał być ustawiony na pl. Zwycięstwa drow-
reynaza Myszyńskiego z Katedry i poświęcony namięci ka-
o 14.00 podjeżdża nyma z prywatna rejestracja. Wyłada z
niam grupą męczyrm i na krzyżu z kwiatów układa transpa-
rent napisem "Solidarność". Za ocenienia wśród zgromadzo-
nych... i wzmocnić, że to prowokatorzy. Adradza ich krótkofo-
lówkę zamontowana w nysie. Rozlegają się gwizdy i prowokato-
rzy odjeżdżają, jak nieopisani. Ludzie powracają do modlitw.
Przed 19.00 modlących się jest ok. pół tys. Wciąż dochodzą
nowi, 2000 sam; szcza posterunki. Nagła, ok. 18.45 podjeżdża
fiat 125p. Jego młodzi, modnie ubrani masażerowie wbiegają
do krzyża i zaczynają rozrzucać kwiaty. Ludzie protestują
Jaka starsza pani zaczyna szarpać się z którymś z prow-
katorów. Podjeżdża nas gniaj samochodem tym razem napędzonym
zomowami. Powstaje zamieszanie, z którego policja skwapli-
wie korzysta. Pierwsze aresztowanie. 19 września, o 19.00, po
jednokrotnym wezwaniu do rozsjęcia się, na plac wjeżdża ar-
matka wojsna. Atak. Ludzie w dopięciu rozbiegają się. Do Ogro-
du Saskiego. Na Krakowskie Przedmieście. 20.09 o 17.30 cały
plac. Wszystkie uliczki wyłotowe zostają zablokowane. Na cho-
dźnikach tłum ludzi. Niektórzy, zwłaszcza starsze, nie pro-
dują, porętkować z zomowami. Na tylko kwiatki, podłoję...
nie żadne ekstrasy. Usbrojeni męczyrm są jednak nieustojli-
wi i... dość pokojowi. Kordon na ul. Saska, 10. Sprawia, że
właśnie walczenia mądzonego pokojowo i przebiegła manifestacji.
Czasem więc podają w szyku patk, broń, postarzą i mow
przetają, leniwia pogadują. Albo pokłoda się z młodzieżą, poz-
tarcają i puszczają na wolność. To wszystko nie ma jakichś nie-
wielkiego z potardem, które wybuchają na opór, zaszły pi-
wyjątkowo, w ogrodzie Saskim, koło ul. i policji, tej krótkofo-
lówki dobiega nieoczekiwanie rozstrzelony głos: "Chłopcy, Chłop-
cy. Atakujcie bramę...". Ale trudno wnieść się do ataku na
bramę uniwersytecką. To tylko bezbrony tłum ludzi skamuje:
"Ostatko". Posterunki jednak wmacniają się. Na Krakowskim
pojawiają się opancerzone samochody. Ludzie z wolna wycofa-
ją się. Czasem ktoś wybiegnie na jezdnię, co pokrzykuje, ost-
nie i... truchtem wraca do Marandu domu turysty, gdzie od-
grodnia stacjonuje 2000. Ludzie chichoczą, wokoło Marandy sab-
ret się już cały tłum zadowolonych prowokatorów zawiadanych
spokojem warszawiaków. Patrole ganiają jak oszalałe. Rzypo-
czyna się Zapanki. Najwięcej na terenie Ogrodu Saskiego.
Tam już słońce od garów.

11.08.08 podniecia tłum na pl. Zwycięstwa gęstnieje. 2000 już
nie blokuje ulic, lecz wraz z rozrastaniem się gromady wokół
kryzys wmacnia patrole. Sam krzyż jest chudziutki, do-
piero co ułożony po piątkowym "sprzątaniu". Spokój, codzienna
śpiący, modlitwy. Ktoś proponuje, aby poomidlić się za tych,
którzy ru służbowo... Wszyscy podchwytują propozycję. Tak
do odnych godzin nocnych. To samo powtarza się w niedzielną
12.08. Dopiero 12.08 atmosfera nieco zmienia się. Dwieście śmie-
rci górników. Wokoło krzyża ludzi więcej niż zaszycają. O 18.
50 patrole wmacniają się. Ostrzeżenie-1 atak z atanki wod-
nają. Petardę. Na placu i w okolicach ulotki z wazaniem RKM
do manifestacji. Z hasłem: "Generale-nie". I znow Zapanki, go-
nity, gazy izwalają. Do późnego wieczora. 12.08, w centrum
W-wy zawiązono transparenty z żądaniem amnestii dla skaz-
anych, uwolnienia internowanych (ulotki MKK "S"), jednocześ-
nie wypuszczono w powietrze balon z proporcem "S". Ulotki po-
jawiały się po godz. 16 na ul. Hożej, gdzie też wiał transparent.
Usunieto go po 15 min. Na pl. Zwycięstwa powtarza się
ten sam scenariusz co w dniu poprzednim. 18.55 atak 2000 na
tłum ludzi zgromadzony wokół krzyża (ten drugi krzyż przed
kościółem Mirytek i sprzed kościoła św. Anny mają umiarkowa-
nie powodzenie). I jeszcze raz do nocy "pokojowa" bleganina po
okolicznych ulicach. Do starc wzięt nie dochodzi. 18.08 ogo-
szony zostaje komunikat o decyzji rozpoczęcia budowy pomni-
ka krzyżowa Wyszyńskiego przed kościołem Wzrostek. Na pl.
Zwycięstwa wśród zebranych krząć petycja śladająca, by pom-
nik stanął właśnie tutaj, a nie przed którymś z małych koso-
ciół. W0 nie przez każdą z zbieraniu podpisów. Zaczynają
krząć plotki o oddaniu placu do remontu. W czwartek (12.08)
wszystko potwierdza się. Plac zaczynają grodzić, jak w znow-
fikowanej piosence Trubadurów: "Wysokie płoty Wojtek grodził,
żeby do krz. za nikt nie chodził". W piątek plot już stoi.
Elegancki szary, w barwie mundurów zomowców, owietlony, obwa-
rowany zakazami: "Nie wjeżdżać". "Nie zatrzymywaj się". Jed-
nak ludzie przystają, wdrapują się na plot i... są zaskocz-
ni: "Przecież oni nic tam nie robią. Tylko krzyż nie ma."
No tak-1 tym razem, po dokładniejszym obejrzeniu krdi oka-
zał się nagi. I bezradny. (Kor. Wo.)

W związku z apelan TKK o obchodzenie rocznicy Sierpnia 80
RKM Region Pomorza Zachodniego powołał Komitet Obchodów i
zapowiedział na 29.08 o godz. 10.00-akładanie kwiatów i
zapalenie zniczy przy tablicy upamiętniającej ofiary grudnia
1970. Zapowiedział też organizację uroczystości w poszcze-
gólnych zakładach pracy.

LUBLIN
W reg. 31-goko-02prowskiego w trzech miastach: Włodziku, Puł-
wach i Krańsku zapowiedziano manifestację na 11.08. Wcześ-
niej jednak 28, opierając się na wynikach sondażu, usunął or-
ganizowanie wystąpienia ulicznych za niewczesne. Aprobował
wiel jedynie inicjatywę dyktanta kilku osób, projektują-
cych tygodniowy protest głośowy w jednym z kościołów Lubli-
na (25.31.08). Wyraził następującą zgodę, także na zapowiedzia-
nie manifestacji. Ta rozbicie opinii wskazuje jednak, że
albo sondaż Zarządu Regionu nie był dość gruntowny, albo
też 28 niatrzałe ominił potrzebę związkowe.

ADAMOWI MICHNIKOWI SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA Z POMODU
ŚMIERCII DJCA OZ JASZA SZECHTERA SKŁADA
REDAKCJA TW.

PROZY
KWIDRYN 14.08. Wzywano do obosu oddziały 2000, w celu us-
mierzenia akcji własności, który zamierzali przeciwko
Kana wprowadzona w związku z wyderaniem i porządkiem jego
Kwadratni wyszedł za bramę obosu i odwiedzić jeden
Wiek. W związku z wściekłą władze zastrzyły reżim i zwołni-
ły karnie komendantka obosu. 14.08 przybyły do Kwidzina ro-
dzinności. Internowani na znak protestu odcusili się.
Część z nich przedostała się na dach budynku. W zaatakowa-
nia ich z działek wodnych. Jeden z internowanych został strą-
cony z dachu silnym strumieniem wody. Obecnie w szpitalu w
tym mieście.

WIEZIENIA
21 kobiet skazanych za działalność związkową i trzymanych
w więzieniu w Krzywcu, koło Zielonej Góry. Wystraszona
nie do Złipokatu, opisując w nim okropne warunki panujące
w więzieniu (brak pomocy i opieki lekarskiej itp.). Zaformu-
lowano wniosek o zwolnienie z więzienia. W dniu 21 i 22 (jest to data oas-
owania w więzieniu) przeprowadzane będą strajki głodowy,
które mają się przysmaiać na status więźniów politycznych.

WARSZAWA 16.08. Przed Łazienką rozrzucony z budynku biurowe-
go ulotki. Pracownicy wychodzący po I zmianie, zgodnie z ins-
trukcją KIS "wzięli udział w 10 min. demonstracji przed bra-
mą zakładu. W zbieraniu ulotek wyróżnili się członkowie
strajki pracowniczej Sokalski i Wik. Wzięli ulotki z rak
podnoszących je robotników.

GDANSK 13.08. Rozruchy rozpętały się po godz. 14, gdy robotnicy weszli ze stożkami na poranne zmiane. Kilkunastu z nich udał się pod pomnik poległych stróżników w wieńcu i wiankami kwiatów, walcząc o uwolnienie Wałęsy. Tym razem pod RW, gdzie został zaatakowany przez ZOMO (żołnierze Armii Wodnej). Tym liczył ok. 10 tys. osób. Walki trwały ponad 2 godz. (z budowaniem barykad).

13.08 GDANSK. Robotnicy wychodzący po przerwie z zmianie ze Stoczni Gdańskiej zaczęli składać kwiaty pod pomnikiem ofiar Grudnia 70. Wokół pomnika zgromadziła się grupa ludzi, natychmiast przybyła milicja i oddziały ZOMO, które zmusiły zebranych do rozstania się. ZOMO odczekało następnie pomnik, walcząc na składanie kwiatów jedynie grupom nie przekraczającym 15 osób.

WROCLAW 13.08. ZOMO zaatakowało wychodzących z Katedry.

SZCZECIN 17.08. Żalona Stocznia Warskiemu w 15 min. demonstracja pod tablicą upamiętniającą protest grudnia 70 złożyła kwiaty.

SZCZECIN 22.08 o godz. 11.00 zapalono znicze i złożono kwiaty przy żelaznym krzyżu na cmentarzu centralnym.

WARSZA 21.08. Rozruchy ulotki, podczas przejazdu pociągu. Ludzie zgromadzili się na terenie zakładu, który został natychmiast otoczony przez ZOMO.

W nocy z 12/13.08 grupa młodzieży z UW przebywająca na obozie wypoczynkowo-treningowym w okolicach Pojezierza Brodnickiego zorganizowała uroczystość solidarnościową, w związku z urokiem 8 miesiąca stanu wojennego. Impreza odbywała się u stop pomnika w kształcie orła, umieszczonego w miejscu usławnionym krwią kilkuset Polaków zamordowanych w czasie II wojny światowej. Wymarsz z obozu nastąpił o 23.30 z transparentem "Solidarność i kotwica". O 24.00 zapalono znicze i oddano hymn i Różę Czerwą, a następnie wiele piosenek ze strajku w r. 80 i powstańców w czasie "wojny". Odczytano także grups-odezwę z jednego z obozów internowanych w Bieszczadach. W uroczystości, przez młodzież UW brała udział grupa Francuzów i inne osoby. (EW)

POGRZEB ADAMA I DOROTY JURCZYKÓW
10.08 o godz. 14.00 na Cmentarzu Centralnym w Szczecinie odbył się pogrzeb Adama i Doroty Jurczyków, syna i siostry Marianna Jurczyka. 5.08 Dorota wyskoczyła z okna mieszkania na 4 piętrze. Po formalnościach milicyjno-lekarskich Adam Jurczyk pojechał do swego przyjaciela i wykoczył z okna jego mieszkania. Przyczyny samobójstwa są nieznane. Na pogrzeb syna i siostry przywieziono pod eskortą Marianna Jurczyka. Pogrzeb zmienił się w wielką manifestację. Ludzie skandowali: "Jurczyk, Jurczyk. Niech żyje 'Solidarność'". Po złożeniu trumien do grobu Jurczyk przemówił: "Stałem w tragicznym momencie życia. Straciłem dwoje moich dzieci. 'Odpowiedział mi śpiew. 'Wieczna odcieczanie', potem Roca i Nymn. Skandowanie 'Pomóżmy troje dzieci, Marian'. 'Chcemy S', 'Nie na wolności bez S'. Tym szafalowa, jeden z SB-eków, pochnięty wpadł między ludzi, którzy wyraźnie chcieli oddać Jurczyka. Krzyżano 'Nie daj Marianna...', ludzie wyciągali go z samochodu, uderzali w maskę wozu, próbując wywrócić go na boki. Jurczyk wpojął tym. Samochód z Jurczykiem odjeżdża. Uczestnicy pogrzebu podzieliłi się na 2 grupy, większość rozsażała się, a 2-3 tys. osób skierowało się do centrum. O 15.30 tłum wdrósł ok. 10 tys. Szli śpiewając i skandując, unosili palce w znak V. Na ulicach pojawili się radiowozy, a gdy tłum zbliżył się do RW, 3 ciężarówki przywiozły ZOMO, wzmocnione hydrantkami. Tłum, by uniknąć starcia skrzył w stronę uliczkę i skierował się do Katedry. Tam ZOMO było jeszcze liczniej. Ok. 16.45 pochód sam się rozproszył. Po południu centrum było patrolowane przez ZOMO, legitymowano wielu młodych ludzi. Widziano aresztowanie kilku osób. W wieczornym lokalnym programie TV poinformowano o pogrzebie i o tym, że tłum wznosił antyopatetowe okrzyki. Siły bezpieczeństwa nie musiały użyć bezpośredniego przysięgu. Władze proponowały Mariannowi Jurczykowi wystąpienie w TV w celu uspokojenia nastrojów w Szczecinie, proponując mu wzmian kilka dni urlopu.

Międzynarodowa Konfederacja Wolnych Związków Zawodowych z siedzibą w Brukseli zaspokoiła 13.08 o przeprowadzenia dochodzenia w celu ustalenia okoliczności śmierci syna i siostry Marianna Jurczyka.

KARTKI Z FSO/61.

Nastroj w fabryce ulega stałej poprawie. Zwłaszcza w oficjalnych wypowiedziach, na jednej z niedawnych odpraw kierownictwa FSO dyr. Bielecki stwierdził nawet, że "atmosfera polityczna w fabryce jest naprawdę dobra. Aby ją jeszcze wzmocnić, wkrótce po tym oświadczeniu, wprowadził w poszczególne zakłady nocne dyżury. Przyczyną uboczną-systematyczne oklejanie fabryki związkowymi plakatami (do tej pory ok. 5 tys). Jednocześnie-dalej umacniając dobre nastroje panujące w FSO-dyr. Bielecki zarządzeniem nr 135 zdecydował o wprowadzeniu tzw. czteronastek, czyli premii za pierwsze półrocze. Przewidziano na ten cel ok. 40 mln zł-co daje w przeliczeniu na jedną osobę-ok. 2,5 tys. zł. I właśnie ten-trzebia przynajmniej sprytny-chwył jest ostatnio największym niepokojem działaczy "S". Wieleciu bowiem pracowników FSO wie o tym, że średnia płaca w fabryce jest o 1,5 tys. zł niższa od średniej płacy w kraju. Jak więc wytłumaczyć załozce, że wciąż jeszcze jest uboższa o statystyczne tysiąc złotych? Jak przekonać ludzi, że po tej marcewce za 2,5 tys. zł, dyr. B. wkrótce zacznie wymachiwać batem niewolniczej pracy?

Korespondent Wojenny

TU RADIO SOLIDARNOSĆ
26.08 radio "S" wznowia swoją działalność. W audycji, która nadana zostanie na paśmie UKF, zb. Romaszewski-organizator radia informuje, że audycja będzie nadawana od 26 do 30 października w godz. 18, 20, 22, a w niedzielę program będzie zmieniany co dwa dni. W pierwszej z nich 26.08 odczytano Apel RWK, dokumenty TKK ("Jxtak", "3mie") i apel TK2 Z Funkcjonariuszy MO (patrz TW 29)

CZYTAJ INFORMACJE GUS
Prasa, radio i telewizja są się zaplują, żeby wykazać, iż "bratnie kraje socjalistyczne" dają-bo nawet nie sprzedają, -Polsce to, czego odmawia Zachód. A co mówi GUS? Oto w pierwszym półroczu 82r. import z krajów kapitalistycznych do Polski zmalał o 20,9% w porównaniu do I półrocza 81. Za to z krajów socjalistycznych import do polski wzrósł o (słuchajcie, słuchajcie) 10,2% (słownie: zero, dwie dziesiąte procenta). Czyżby to było to, o czym powiedział Breżniew, że ZSRR "czymś może to pomóc"?

21 PUNKTÓW

1. Akceptacja niezależnych od Partii i pracodawców wolnych związków zawodowych, wynikająca z ratyfikacji przez PRL Konwencji nr 87 MOP dotyczącej wolności związkowej.
2. Zagwarantowanie prawa do strajku oraz bezpieczeństwa strajkującym i osobom współpracującym.
3. Przestrzeganie zagwarantowanej w Konstytucji PRL wolności słowa, druku i publikacji, a tym samym nie represjonować niezależnych wydawnictw oraz udostępnić środki masowego przekazu dla przedstawicieli wszystkich wzmian.
4. a) Przywrócić do poprzednich praw ludzi zwolnionych z pracy po strajkach w 1970 i 1976 roku-studentów wydalonych z uczelni za przekonania; b) uwolnić wszystkich więźniów politycznych (w tym Edmunda Zadroznińskiego, Jana Kozłowskiego i Marka Kozłowskiego); c) znieść regresję za przekonania.
5. Podać w środkach masowego przekazu informacje o utworzeniu się Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego oraz opublikować jego zadania.
6. Podjąć realne działania mające na celu wyprowadzenie kraju z sytuacji kryzysowej poprzez: podawanie do publicznej wiadomości pełnej informacji o sytuacji społeczno-gospodarczej; b) umożliwienie wszystkim środowiskom i warstwom społecznym uczestniczenia w dyskusji nad programem reform.
7. Wypłacić wszystkim pracownikom biorącym udział w strajku wynagrodzenie za okres strajku jak za urlop wypoczynkowy z funduszu CRZZ.
8. Podnieść wynagrodzenie zasadnicze każdego pracownika o 2000 zł na miesiąc jako rekompensatę dotychczasowego wzrostu cen.
9. Zagwarantować automatyczny wzrost płac równoległe do wzrostu cen i spadku wartości pieniądza.
10. Realizować pełne zaopatrzenie rynku wewnętrznego w artykuły żywnościowe a eksportować tylko i wyłącznie nadwyżki.
11. Znieść ceny komercyjne oraz sprzedaż za dewisy w tzw. eksporcie wewnętrznym.
12. Wprowadzić zasady doboru kadry kierowniczej na zasadach kwalifikacji a nie przynależności partyjnej oraz znieść przywileje MO, SB i aparatu partyjnego poprzez: zrównanie zasadników rodzinnych, zlikwidowanie specjalnych sprzedaży (do czasu opanowania sytuacji na rynku).
13. Obniżyć wiek emerytalny dla kobiet do 50 lat a dla mężczyzn do lat 55 lub orzeczeracowanie w PRL 30 lat dla kobiet i 35 dla mężczyzn brzo względu na wiek.
15. Zrównać renty i emerytury starego portfela do poziomu aktualnie wypłacanych.
16. Poprawić warunki pracy Służby Zdrowia, co zapewni pełną opiekę medyczną osobom pracującym.
17. Zanewolnić odpowiednią ilość miejsc w żłobkach i przedszkolach dla dzieci kobiet pracujących.
18. Wprowadzić urlop macierzyński płatny przez okres 3 lat na wychowanie dziecka.
19. Skrócić czas oczekiwania na mieszkanie.
20. Podnieść diety z 40 zł do 100 zł i dodatek za rozłąki.
21. Wprowadzić wszystkie Soboty wolne od pracy. Pracownikom w ruchu ciągłym i w systemie 4-brygadowym brak wolnych sobót rekompensować zwiększonymi wymiarami urlopu wypoczynkowego lub innymi płatnymi dniami wolnymi od pracy.

W DWA LATA POZNIEJ

To prawda, że historia była złożona i niejednoznaczna, lecz w tym wypadku istota wydarzeń historycznych daje się streścić dość prosto. Po wojnie narzucono Polsce system ekonomiczny-społeczny, który narodowi nie odpowiadał i jak dotąd nie przysłał się w naszym kraju. Powoduje to stan stałej sprzeczności i trwałego konfliktu między Władzą a większością społeczeństwa, o różnym nasileniu. Trzy razy: 1956, 1970, 1980-dochodziło do otwartego kryzysu i za każdym razem władze czuły się zmuszone do poważnego cofnięcia. Pewne zmiany były dokonywane, jeszcze więcej obiecywano na bliższą i dalszą przyszłość. Kiedy nastroje opadały, sytuacja robiła się spokojniejsza a władza czuła się pewnie, wówczas w dwóch pierwszych wypadkach-wycyfywała się stopniowo z danych obietnic i częściowo z dokonanych już zmian. Część z nich jednak pozostawała i tworzyła tzw. stały element postępu, choć istota systemu w postaci niekontrolowanej władzy pozostawała, konflikt więc trwał i prowadziło do kolejnego kryzysu.

Za trzech razem doświadczona społeczeństwo już nie chciało polegać na kolejnych obietnicach władzy i stworzyło organizację "Solidarność", zapewniając sobie status strony w stosunku do władzy, a nie zdającego się na żądanie władzy. Podciągnęło to za sobą uprzedmiotowienie się innych dotąd aktualnych lub powstanie nowych organizacji społecznych i oznaczało instytucjonalną demokratyzację systemu. Władza zorientowała się, że nie wymanewruje "S", że nie odzyska tak jak poprzednio swoich prerogatyw, sięgnęła po rozwiązania "słowe" 13 grudnia, jednym zamachem przywróciła sobie pełną kontrolę, osiagając swój strategiczny cel, do którego po poprzednich kryzysach dochodziła ukradkiem.

Ludzie Jaruzelskiego twierdzą, że stan wojenny nie jest celem lecz środkiem. Owszem, środkiem, lecz do niekontrolowanego rządzenia społeczeństwem, czyli do tego co stanowi istotę stanu wojennego. To, że być może będzie się, on inaczej nazywał za parę miesięcy jest sprawą drugorzędną. Podstawowy cel polityczny władza już osiągnęła, choć jeszcze się do tego nie przyznaje, być może nie wszyscy ominięci zdają sobie z tego sprawę. Tzw. skrzydło dogmatyczne-ostatnio po częściowym odsunięciu Olszowskiego i Kociodka jakby słabze-chciałoby usilenia i instytucjonalizacji dyktatury w stylu neostalinowskim. Część tzw. pragmatyczna z Jaruzelskim zmierza raczej do tworzenia fasadowych przedmiotów-kim zmięsza raczej do tworzenia fasadowych przedmiotów-cielstw, instytucji i praw, lecz te różnice, których bynajmniej nie należy bagatelizować srowadzały się do spraw drugorzędnych. Oni wszyscy uważają, że wygrali już swoją kolejną wojnę ze społeczeństwem, tym razem biletakrepiem i prębuja na swój sposób urządzić pokój. Oczywiście, ciągłe jeszcze stan obecny przedstawiany jest jako tymczasowy-władza doskonale czuje jego niedogodności dla niej samej, lecz stopniowo dochodzi praktycznie do wniosku, że jest to jeszcze najniebezpieczniej, że próba jakiegokolwiek rozwiązania oznaczałaby dla niej poważne ryzyko już teraz, podczas gdy kontynuowanie tego co jest obecnie oświadcza to ryzyko na bliższej nieokreślonej przyszłość, daje czas na ewentualny ratunek w przewidywalnym, który może nie nastąpić a gdy, jako że metoda przewidziane zwycięża.

Dwa lata temu, rozkładem świętowania w zwycięstwo niepełni jeszcze tego 102miliardów. Rok temu obchodziliśmy w miarę

sukcesie tego rodzaju. Po 11.12 można się wygadać, że to...
...niechciane zakreślenie, w szczególności, że w wyniku walki i kompromisu uda się ocalić zgar poddawanych zdobyczy Sierpnia. Obecnie, w dwa lata po tamtych sierpniu nie należy chyba dłużej hodować złudzeń. Historia oczywiście toczy się dalej, lecz cykl wydarzeń 1980-1981 można uznać za zamknięty, a kampanię polityczną za zakończoną porażką społeczeństwa. Można się spierać, czy jest ona taktyczna czy strategiczna, lecz jeśli uznamy - co nie należy - że zaakceptujemy rzeczywistość taką jaka jest, unikniemy błędów, jakie popełniała władza, zachowująca się tak jakby odnosiła historyczne zwycięstwo na miarę tego z lat 1944-47. W każdym bądź razie, władza już zdecydowanie niczego nie zamierza zmieniać, niczego oddawać a społeczeństwo jest jeszcze zbyt słabe, aby takie zmiany wymusił. Nieprzewidziane zmiany zawsze są możliwe, lecz raczej mało prawdopodobne.

-Ten strajk - powiedział Wałęsa w jednej z rozmów w Stoczni Gdńskiej w Sierpniu - my jeszcze możemy przegrzać, ale sprawy już nie przemądrzy. Zostają ludzie, ich doświadczenia, powiązania, a co najważniejsze - świadomość tego, co już się przeżyło. Podzielali to z odczyci kilkunastu miesięcy strajku w Trójmieście, jeszcze bez kilkunastu miesięcy dziesięcioletniemu Związku, bez odrodzenia i rozbudzenia świadomości całego narodu. Przegraną, którą wówczas brał pod uwagę Wałęsa, ponieśliśmy później i na znacznie większą skalę, lecz baza wyjściowa do następnej rozgrywki pozostała niewyobrażalnie większa od tej, którą można było przewidywać dwa lata temu. Jeszcze nigdy w historii żaden ruch społeczny i polityczny, zmierzający do istotnych zmian w swoim kraju nie dysponował takim oparciem o siebie i w świecie. W tej chwili wygląda to bardzo różnie, ale wygląda ten jest w dużym stopniu wynikiem manipulacji propagandowej władzy.

Wolier się z góry wyolbrzymia zamiary "S", potem pomniejsza i bagatelizuje rozmiar wystąpień, by stwierdzić, że były dziełem izolowanych grup, nie mających poparcia społeczeństwa, czy zgoda działających wbrew niemu. Biorąc nawet poprawkę na kłamstwa i przemalowania trzeba się zgodzić, że jedynie mniejszość przeżyła obecnie aktywność w postaci udziału w demonstracjach, strajkach czy innych akcjach protestu. Lecz przecież z drugiej strony, żaden ruch masowy w naszych dziejach, prowadzony w warunkach terroru władzy, nie był tak liczny, żadna z wielu konspiracji, aż tak rozbudowana liczebnie. A przecież jest to wierzchołek góry lodowej. Ci ludzie nie działają wbrew większości, lecz z jej poparciem. To poprostu ci, którzy się odważyli już teraz.

Nikt nie przeczy, że terror okazuje się skuteczny, że ludzie boją się pobicia i śmierci, wielu lat więzienia, utraty pracy i innych prześladowań. Taka jest sytuacja na dziś. Co jednak może się zdarzyć w przyszłości?

Znow powiem, że zdarzyć się może wszystko, lecz najbardziej prawdopodobne jest skrócone powtórzenie cyklu politycznego. Reżim znowu na pełnię władzy, znowu jest w tradycyjnym konfliktie ze społeczeństwem. Nie może jednak liczyć na okres żłudek i nadziei, ani na przejściową odczuwalną poprawę, jaka następowała po dwóch poprzednich przełomach. Stopień izolacji władzy jest większy niż kiedykolwiek w przeszłości. Stan świadomości i zorganizowania się aktualnego i potencjalnego - strony społecznej - jest nieporównywalny z czymkolwiek w przeszłości. Ścieg wydarzeń będzie więc ku kolejnemu kryzysowi. Rzecz w tym, abyśmy nie liczyli tylko na automatyczny wybuch. Możemy i musimy mieć sposoby aby o władzę skuteczniej wpływać na to, co się w Polsce dzieje i będzie się działo. B.K.

ROZMOWA Z KRZYSZTOFEM WYSZKOWSKIM

W pierwszych dniach sierpnia uciśnięci ze szpitala internowani w nocy s. 12/13.12 Krzysztof Wyszkowski, znany działacz NSZZ "Solidarność", współzałożyciel w latach 70-tych Wolnych Związków Zawodowych na Wybrzeżu, wydawca gazety strajkowej w Stoczni Gdńskiej w sierpniu '80, otrzymaliśmy wypowiedź K. Wyszkowskiego na temat sierpnia '80, grudnia '81 i sytuacji obecnej. Tekst drukujemy z niewielkimi skrótami.

Red. Czy 13 grudnia zmienił Twoje widzenie sierpnia '80?
K.W. Brałem sierpień '80 bardzo poważnie, na miarę rewolucji. Składały się na to nawet walenia estetyczne w stoczni. Zrozumiałem, czym było obalenie caratu. Sierpień był więc dla mnie źródłem fundamentalnych, historycznych przemian w dziejach narodu polskiego - światem nadziei, że ta rewolucja będzie prawdziwie ciężka, nawet krwawa, ale że będzie zwycięska. Chciałem w to wierzyć, chociaż oczywiście zdawałem sobie sprawę, że taka nadzieja jest intelektualnie nieuczciwa.

13 grudnia uświadomił mi, że kontrrewolucja musiała się zorganizować i przysięć - a poza tym, że rozwiązanie sprawy polskiej jest w optyce międzynarodowej niemal niemożliwe.

W historii nowoczesnego narodu polskiego widzę dwie fazy: przed sierpniem '80 i po sierpniu. Ale sierpień był również ważny dla tzw. realnego socjalizmu. Polacy, robiąc porządek u siebie, i myślać zrehabilitować tylko o tym, niejako przy okazji - bo nie to było oślem - skończyli fazę komunizmu rozpoczętą w 1917 roku. I właśnie dlatego sierpień '80 i "Solidarność" stały się tak ważne dla Europy i świata. Zatem 13 grudnia jakby wydobyl na plan pierwszy wątek geopolityczny w naszym widzeniu sierpnia '80.

Red. Czy gdyby ta inna optyka towarzyszyła ludziom od początku, od strajków sierpniowych, zmieniłaby się praktyka "Solidarności", czy w ogóle działań społecznych w Polsce po sierpniu?

K.W. Chyba nie. Ludzie rozpalili przemiany u siebie, w kraju i naprawdę myśleli tylko o tym, oni musieli zrobić to, co robili, gdyż było to im i Polsce potrzebne. Jest pewnym znaczącym symbolem, że okres przemian zaczął się, strajkiem robotniczym, a został przerwany w trakcie trwania Kongresu Kultury Polskiej, czyli w trakcie obrad elity kulturalnej narodu. Przerwany więc został cały, naród - przemiany ogarnęły wszystkie dziedzin życia, przemiany - podkreślę raz jeszcze - wewnętrzne, bez żadnej agresji na zewnątrz, bez żadnej agresji wobec układu geopolitycznego. Od tego momentu rewolucja mogła by się ustabilizować. Społeczeństwo stanęło już na nogi i mogłoby się zabrać do roboty. I właśnie dlatego, że strachu przed niezależnością się narodu, komunistki urządził nam sztyk 13 grudnia.

Red. Czyż więc sierpień '80 jest już tylko rocznicą?

K.W. Sam strajk sierpniowy jest oczywiście czymś od powstania. Mał świadomość niepowtarzalności tego tygodnia w historii do czasu uznania przez władzę MKS-u, czas wtedy został istnieć, byłimy jakby w oku cyklonu - wszędzie nic

zwanym z norwy, strach, a ujęto, iż...
...radę, udzielechy... Nie, i...
...Czy z sierpnia '80...
...K.W. Pierwsza nauka - przez...
...ni, próci ludzie, mający...
...a jednocześnie świadomość...
...strajku. Było to zwycięskie...
...i druga - odważa ideologii...
...nik był pozabawiony obywatel...
...robotnik występuje przeciwko...
...rodowych, czyli przejmując...
...bardzo dużo odwagi, żeby...
...przejęli etos szlachecki i...
...chłopską. I nauka trzecia -...
...ność i wolność, spowodowało...
...społecznej, i to nie dlatego...
...z robotnikami, ale dlatego...
...wewnątrz. I rzecz głowa...
...zniewolili innych grup...
...dławił wyzwolenie się...
...Red. Czy nie sądzisz, że te...
...K.W. Nie. Chyba, że 13...
...wtedy, gdy zakończyła...
...Teraz można cofnąć, ale...
...tym, że 13 grudnia - i to...
...wiel narodowy wyciągnięcie...
...narrd uzyskał od sierpnia...
...Red. Czy wspomnienia...
...wydarzenia obecne?
...K.W. Nie. Myślę zresztą...
...wyznaczyć, jest to jedynie...
...Oczywiście, jeżeli obecnie...
...nych, to jest to niewątpliwie...
...jest powszechna odmowa...
...to jest wpływ słowa "odwaga"...
..."odwaga i rozważa". Można...
...nie sierpień trwa nadal. Przeci...
...ku cyklowi - i sytuacja nie...
...tamtego tygodnia w Stoczni...
...się, a wy nas możecie zastrze...
...rządu, tak jest obecnie w...
...wówczas, że się im uda? Nie...
...wyzwolili się wewnętrznie...
...jako mimo że każdy liczył...
...czokoł. Obecnie jest podobnie...
...kraju. A więc i konsekwencje...
...środku Europy - tu już...
...Red. Jaki rozwój wydarzeń...
...K.W. Będąc w Stoczni...
...jeżeli zostaniemy rozstrzelani...
...zrozumiałe ludobójstwo...
...nie da się przewidywać...
...takie sprawy jak godność...
...nad czystym racjonalizmem...
...tysiący ludzi stają się...
...zyciastwa, podobnie jak...
...nieja, czyli to, co racjonal...
...byd będziemy konsekwentni...
...tuacja obecna musi się...
...terror, państwowy, odrzucenie...
...trzeba zachować i jedno i...
...daniu odwołania NSZZ "Solidarn...
...systemu państwowego obciz...
...w sierpniu '80 komunistki...
...i sytuacja, przełamata się...
...kazali, że gdy społeczeństwo...
...narodowa, komunistki wystąpi...
...gami i teraz sytuacja jest...
...narodu, oznaczać uznanie...
...wyboru, przeciwnym wypadku...
...oczywiście, ta niezależność...
...obecnie gwarantuje państwo...
...ZSRR. Rzecz jasna, nie wiadom...
...procesu, gdy naród wyzwolił...
...do tego, iż naród sięgnie...
...Rosjanie zdławił by te...
...tego pełną świadomość, zwa...
...13 grudnia, po raz pierwszy...
...blizszych. W mojej ocenie...
...nej Episkopatu są dolną...
...dojdzie na dużo wyższym...
...Red. Dlaczego "ugoda" i...
...K.W. Składa się na to...
...pamiętacie, jakiego żąda...
...przełomczy i nie da się...
...na głębi dziełmi. Rosjanie...
...two albo zgodę na niezależność...
...stawa). Przez podobny...
...Gierek w sierpniu '80-i...
...li ustąpić Rosjanie, choć...
...mi planami na przyszłość...
...ze potwać jeszcze i rok...
...tworzy jakieś fasady, pozory...
...kiedy to do ostatniej...
...czek, przeciagano, odwiekano...
...podjęcia negocjacji i...
...czas, gdy skala naprę...
...powstania narodowego...
...strona niemożliwość...
...nomenclaturne, ostatecznym...
...raz proponuje Rada...
...zwaga, aby nie grozić...
...W każdym razie nasza...
...wana, nie jest wcale...
...pełna otuchy. rmp

Biuro Koordynacyjne NSZZ "S" za granicą zapelowało do związków świata o ogłoszenie drugiej rocznicy powstania "S" dniem protestu przeciwko wiarofomwu politycznemu. Światowa Federacja Chrześcijańskich Związków Zawodowych zaapelowała do wszystkich demokratycznych zw.zaw.o zadokumentowanie 31.08 poparcia dla demokracji i wolności w Polsce oraz występowanie na rzecz "S"

